

# KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Czerwca.

CZWARTEK.

Rok 1832.

N<sup>o</sup> 153.

WSPOMNIENIA.

Pamiętka Wistawa Franciszkanina 1342.

N. PAN raczył, Xięcia Walentego *Rodziwilla* będącego na czele Deputacji od Królestwa Polskiego, ozdobić Orderem S. *Alexandra Newskiego*.

Za najwyższym Jego Cesarsko-Królewskiej Mości rozkazem i wskutek rozporządzenia JO. Xcia Feldmarszałka z d. 1 Maia (19 Kwietnia) r. b. względem ostatecznego rozwiązania składu byłego wojska Polskiego, ustanowioną została pod Prezydencją JW. Jenerała Lejta: *Sulimy*, oddzielną w tym celu Kommissją, która w dniu dzisiejszym rozpoczęła swoją czynność w lokalu dotąd przez Kommissją Wsparcia zajmowanym w pałacu zwanym Prymasowski. Wszytkie przeto osoby podług kategorji do jakich, stosownie do wyżej wzmiankowanego Postanowienia, przez pisma publiczne ogłoszonego, należały, zgłaszać się mają do rzeczowej Kommissji z podaniami obejmującemi dokładną wiadomość o służbie przez nich tak przed rewolucją jako i wciagu tejże pełnionej, a które nadto co do szczególnych wypadków przez podającego przedstawionych, wiarogodnymi dowodami poparte być powinny. — Warszawa d. 3 Czerwca (21 Maia) 1832 r.

O wczorajszym Koncercie w Teatrze Narodowym. Skrzypce! najtrudniejszy instrument pod względem mechanizmu, najprzykrzejszy dla ucha w miernem ręku, zachwycający gdy na nim przemawia serce i umysł biegłego; kto niema do niego wrodzonego pociagu i talentu, najusilniejsza praca zastąpić go niezdolna. Kobiety w pewnym względzie mają wiele cierpliwości; jednakże męzka cierpliwość w

pracy wyższego rodzaju bywa trwalszą. Skrzypce są instrumentem męzkim, wymagają też męskiej cierpliwości. Natura iakby dla okazania nam swoich dziwów, obdarzyła Panią *Filipowiczową* znakomitą do tego instrumentu zdolnością, i męską w rozwinięciu onej cierpliwością. Jej trafna chyżość i rzeskość w akcentowaniu, równa się męskiej, a gdy wyraża rzewność, stodość i tklivość, wtedy jest wyższą nad męzkie podobne uczucia, iest prawdziwą kobietą; dla tego też miejsca śpiewne są największym w niej grze powabem. Ta Artystka po każdym solo okrywana była rzesistemi okłaskami połączonemi z powszechnym odgłosem zadowolenia; po ukończeniu, przywołano ją i żądano aby wkrótce powtórny dała Koncert, na który zapewne liczni zbiorą się słuchacze, aby doznać równej iaką wczoraj mieli przyjemność. — Nowa Symfonia kompozycji JP. *Dobrzyńskiego*, rozpoczynająca wczorajszy Koncert, iest chwaloną przez znawców. — Nowa Komedjo-Opera *Pierwsze dni po ślubie*, wczoraj w Teatrze Rozmaitości pierwszy raz przedstawiona, została przyjętą z zadowoleniem. JPanna *Werowska* i JPan *Jasiński* przywołani.

(Ar. na.) O pomnikach pośmiertnych. Zwyczaj stawiania pomników, na cześć zmarłej iakiej osoby, tak upowszechniający się w kraju naszym; którego cel iest święty, religijny i przynoszący ulgę niejako pogrążonej w smutku familji, a drogie wspomnienie dla następców; nie za naszych czasów wużywanie wchodzić zaczęło, lecz początek swój winien najodleglej-



szym wiekiem. Wiadomo bowiem, iż pierwsi *Egipcjanie*, ów naród najświetniejszy w dziejach świata, zajmować się zaczęli, budowaniem *piramid i obelisków*, które jedynie w tym celu stawiano, aby unieśmiertelić imię jakiej znakomitej osoby, i podać je potomności. I nie zawiedli się w mniemaniu swoim, gdyż dzieła ich, przeszło od 3000 lat utworzone, dotąd jeszcze spostrzegać się dają, a lubo zagrzebane przez nasyp nie przejranych mór psianku, uszkodzone przez czas, jednakowo przedstawiają nam śmiało i olbrzymie przedsięwzięcia ówczesnych wieków. Grecy we względzie obchodów pogrzebowych, żadnych nam pamiątek nie zostawili. *Rzymianie* idąc za przyzwyczajeniem narodów północnych, to jest *Słowian, Normanów* i innych, którzy ciała zmarłych na umyśle do tego utworzonych stosach palili, a popioły onych w urny składali; ci *Rzymianie* budowali groby rodzinne, sławne z przepychu i najwytworniejszego gustu urn. Każda z takich urn mieściła w sobie popioły jednej osoby. Do grobów wspomnianych nie wchodziło iak tylko w dzień żałoby a wtenczas łącząc iży żałości, z popiołami drogiej osoby, serce przwalone ciężarem smutku, doznawało ulgi. Później używanie grobów rodzinnych, w całej prawie *Europie* w zwyczaj weszło. Bogaci stawiali wspaniałe kaplice, lub podziemne pieczary, ubożsi zaś, nie mogąc się rozstać ze zwłokami miłych im osób, pogrzebawali je w bliskości mieszkań swoich. Dziś kiedy rozsądek górę wziął nad ślabością serca, kiedy przewidując złe i nieszczęśliwe skutki, iakieby wyniknąć mogły z tej przyczyny; utworzono pewne miejsca na składanie ciał zmarłych. Lecz możemyż bez najmniejszego wyrzutu sumienia, przyprowadzwszy ciała zmarłej osoby zagrzebawszy je, nie uczynić więcej żadnego wspomnienia po nim? nie na-

znaczyć sobie miejsca w którym też zwłoki na wieczny spoczynek złożonemi zostały? ażeby tym sposobem i następcom swoim wskazać one można było? Nie... moiem mniemaniem jest, iż doznawałbym iakiegoś wyrzutu sumienia, i dla tego wyznać mogę szczerze, iż czuję nieiakią radość, widząc iak stawianie pamiątek pogrzebowych, upowszechnia się w naszym kraju. Dajś już spostrzegać się daje porządek, wytworność i piękny gust, w niektórych nagrobkach eksystujących na smętarzu *Ewangielickim i Powązkowskim*; inne zaś (nad czem ubolewać należy) są mniej, a często bez żadnego gustu chociaż wielkością swą dowodzą, iż koszt na wystawienie onychłożony był znaczny. Przyczyna jest bardzo iasna. Osoby chcące wystawić pomnik iaki, nieznając innej drogi udają się do *Kamieniarzy*, których ręka spracowana, nie jest w stanie wydać iakiego delikatnego narysu; gdy tymczasem wprawno oko biegłego Artysty z największą łatwością zdolne jest, utworzyć tysiące różnych pomysłów, zastosowanych podług praw i przepisów sztuki, a wtedy każdy z *Majstrów Kamieniarskich* jest w stanie wyrobić wszystko to, cokolwiek rysunek wydany przepisuje. Podając tę małą uwagę, życzyłbym, aby się chciało zastosować do niej; żebyśmy z czasem powiedzieć mogli, iż piękny gust nie jest rzeczą obcą dla nas. — J. B.

Donoszą z *Paryża*, że od kilku tygodni zgromadzenie sekty *Simonistów* prowadzi życie klasztorne w mieście *Monilmonton*. Ci Sekciarze żyją w klauzurze, do której nikogo nie przypuszczając, wykonywają sami wszystkie usługi tak w mieszkaniach iakoteż w ogrodzie. Odgłos rogu myśliwskiego jest hasłem do pracy, iedzenia i spoczynku. Od godziny 5 zrana do 5 wieczorem oddają się nauce i gospo-



darstwu, poczym w ubiorze swego zgromadze-  
nia siadają do stołu iedząc smaczne potrawy  
przy ogłosie hucznej muzyki, później odby-  
wają różne ćwiczenia gimnastyczne i idą spać.  
Członkowie tej sekty mają teraz zamiar otwie-  
rać swoje klauzury 2 razy w tygodniu dla przy-  
jęcia swoich przyjaciół. — W *Korsu* skazano  
na śmierć kilku złapanych Korsarzy, którzy  
rabowali okręty na morzu. — W rządzie *Gre-*  
*ckim* miały zajść ważne zmiany, mówią, że  
większa część narodu Greckiego jest za by-  
łym rządem *Tureckim*, utrzymując, iż pod rzą-  
dem *Ottomańskim* naród Grecki mimo wzgar-  
dy dla Chrześcijan używał większych korzyści  
niż teraz. — W *Londonie* został zupełnie zni-  
szczony przez nagły pożar, sławny Browar pi-  
wa angieli: i portu pod znaną firmą *Barkla-*  
*wa* angieli: i portu pod znaną firmą *Barkla-*  
*wa*. — Dnia 25 z. m. odbył się w *Dreźnie* z  
największą okazałością, pogrzeb Xżny *Karo-*  
*liny* Mełżonki następcy tronu i Reienta Kró-  
lestwa *Saskiego*. Dwór Królewski z tego po-  
wodu przywdział żałobę na sześć tygodni. —  
Król *Szwedzki* przedsięwziął w administracji  
swego państwa różne zmiany dla ulgi i do-  
bra ogólnego swego narodu. — *Neapol* sto-  
lica Królestwa tegoż nazwiska, liczy teraz  
358,504 mieszkańców. *Wezuwjuś* dotąd tyl-  
ko małą ilość lawy wyrzucił. Wielu znakomi-  
tych podróżnych przybyło do *Neapolu*. —  
Donoszą z *Stambułu*, że flotta *Turecka* już  
wyplynęła z tamecznego portu, udawszy się  
do brzegu *Dalmabasktu*; mówią że po ukoń-  
czeniu święta *Bejramu* taż flotta ma się udać  
na miejsce swego przeznaczenia. W *Stambule*  
rozesała się wieść, że twierdzą *Zan Akra*  
poddada się Wice Królowi *Egiptu*. Wielu  
Chrześcijan, którzy po spaleniu się przedmie-  
ścia *Pera* szukali schronienia między *Turka-*  
*mi* w *Stambule*, odebrali rozkaz aby się z  
tamąd wyprowadzili, bo uważano się że źle

obchodzą się z *Machometanami*. — W *Londonie*  
zgromadziło się niedawno na wezwanie  
Ministra spraw zagranicznych 360 członków  
Izby niższej dla odbycia rady. — Ostatnie wie-  
domości o projekcie reformy w Parlamencie  
Angieli: są sprzeczne; celniejsze gazety *Lon-*  
*dyńskie* twierdzą, że Król zezwolił na miano-  
wanie nowych Parów tylu ilu Lordowi *Grej* po-  
trzeba aby się reforma utrzymała, a więc przy-  
jęcie jej uważać należy za niewątpliwę; w tym-  
że czasie w *Paryżu* odebrane listy z *Londonu*  
donoszą przeciwie, iż już wątpić trzeba o przy-  
jęciu projektu reformy, bo liczba jej przeci-  
wników przemaga i trudno aby się utrzymało  
Ministerjum *Greia*; tę wiadomość potwierdził  
spiesznie przybyły z *Londonu* Bankier *Rot-*  
*szyl*d dodając, że *Anglja* zagrożoną jest smu-  
tnemi wypadkami; na tę wiadomość w gieł-  
dzie *Paryskiej* papiery natychmiast spadły.  
Z *Madrytu* donoszą, że Król *Hiszpański* po-  
wrotnie postanowił wysłać swe wojsko do *Por-*  
*tugalji* w pomoc *Don Michałowi*.

Wczoraj przy rozpoczęciu ciągnięcia 5ej Klasy  
39 Loterii, znaczniejsze wygrane były następujące:  
Nr 17,489 złp. 5000 łos wzięty u E. Deplera, Nr  
17,618 zł. 5000 u Bluma i Jakubowskiego. Po zł.  
2500, Nr 2421 w Kantorze Głównym, Nr 18,998 u  
Frejndlicha w Strzykowie. Po zł. 2000, 1484 u De-  
plera, Nr 2487 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 2786 u  
Karszowieckiego w Płocku, Nr 6511 u Werthejma,  
Nr 9241 u Kępińskiego w Sieradzu, Nr 10,191, 11,529,  
13,739 u Deplera, Nr 14,622 u Karszowieckiego w  
Płocku, Nr 19,377 u Kępińskiego w Wieluniu. Po  
zł. 1000, Nr 394, 842, 2701, 3287, 3306, 3649, 5153,  
5511, 6335, 6437, 8617, 9653, 10,565, 11,282,  
11,769, 12,928, 13,900, 15,655, 16,729, 17,344,  
17,505, 19,553, 19,952, 20,289, 20,352 i 21,127.

Urząd Mianicpalny M. S. Warszawy.

Na skutek odezwy J.W. Jenerata Maiora Komen-  
danta M. S. Warszawy, z d. 5 b. m. i r. Nr 1616  
podało do publi: wiadomości, że w zabudowaniach  
Placu M. S. Warszawy, w dniu 27 Maja (8 Czer-  
wca) r. b. o godz. 10 rano, odbędzie się sprzedaż



Ruchomości przez publiczną Licytację po zmarłym Poręczniku Kotogrigonie pozostałych. — Referendarz Stanu Vice Prezydent *Gerlicz*. — Sekretarz *T. Kowalski*.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Wyszynski i Skorupka Członkowie Deputacji z Petersburga, Płużański Jan Ob: z Prasnyskiej, Kurcjuś Naczelnik Komory z Wierżbołowa, Lipnicki Sta: Ob: z Białostockiej, Żebrowski Radca Dyreki: z Łukowskiego, Krasowski Pa: Ob: z Galicji, Skarbek Ag: Hrabina z Regnowa, Sottykowa Kon: Ob: z Chlewisk, Sroczyński Mi: Ob: z Krakowa, Szrejber Kar: Kupiec z Torunia, Raczynski Ed: Hrabia z Poznania, Tykiel Fel: Ob: z Krzeszowa, Rowicka Roza: Ob: z Płocka, Łukasinski An: Ob: z Pawłowa.

### DONIESIENIA.

PULJARES zależony z różnemi Papierami, odebrać można pod Nr 377 na Krakowskim Przedmiesciu u Rządy domp.

Uwładania się publiczność, iż w dniu 8 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana tu w Warszawie przy ulicy Kłopot w domu pod Nr 2149 efekta jako to: Stoły, Stołki szynkowe, Szafa, Zegar, i t. p. publicznie sprzedane będą. — *T. Dydyński* Komornik.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Aukcja na ruchomości jako to: Kanapę, Stołik, Krzesła, Szafy, Kopersztychy, i t. p. tu w Warszawie w Ryńku Starego Miasta w dniu 8 m. i r. b. z południa o godzinie 4 za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllero-wicz* K. T. C. W. M.

LOSY CWIERCOWE, Nr 20,182 z 4tej klas: zagubiony przez Właściciela, a następnie przez kogoś do 5 klasy opłacony i wykupiony nieprawnie, do 5 klas: Nr 4232, 6527, 7240, 11,031, 20,963 dwie ćwierci zagubione, a jedna ćwierć Nr 3595 niewłaściwemu graczowi wydana została. Wygrana jaka paś może nate Nra, tylko prawym właścicielowi w kontroli zapisanym wypłaconą będzie.

AUSTERJA murowana w Monkotowie pod Warszawą przy trakcie głównym, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b. O warunkach powziąć można wiadomość w Warszawie pod Nr 1258 przy ulicy Nowy Świat na dole po prawej ręce, lub na Kolonji Nr 15 w Monkotowie.

LOS renowacyjny do klasy 5 lot: j 39 Nr 13,119 przypadkiem niewłaściwemu posiadaczowi wydanym został, uprasza się go przeto niniejszem aby się do kantoru podpisanego kolektora zgłosił i wspomnio-

ny los na inny rzeczywiście mu przypadający zamienić, albowiem pod żadnym względem iemu prawo do niego nieustąpi, i wygrana na ten los przypaść mogła, tylko temu na czyje imię w kontroli jest zapisany, wypłaconą będzie. — *E: Doepler*.

Na drodze z Krakowskiego Przedmiescia do Pałacu Kazimierowskiego czyli Uniwersyteu, znaleziono czarną morową WSTAŻKĘ z SPRZĄCZKĄ brązową w dniu 1 Czerwca r. b. Właścicielka może ją odebrać w dniu 10 b. m. w domu Nr 396 w handlu W. Nowickiego przy ulicy Krakowskie Przedmiescie za nastąpieniem udowodnienia i powróceniem kosztów niniejszego uwiadomienia.



Pantaljon mahoniowy już używany, jest do zbycia pod Nr 1782 przy ulicy Sto Jerskiej 2gi dom od rogu Nalewek, w chodząc w podwórze po lewej ręce.

Przy ulicy Długiej pod Nr 565 i 6, jest z wolnej ręki do nabycia 2 duże Lustra stojące, Toaleta mahoniowa z bronzem w ogniu mocno polacany, Sanki elegancie i Pałki brązowe.

Zwiedzających do Petersburga jeżeliby mógł zabrać z sobą młodzieńca, raczy się udać pod Nr 2311 przy ulicy Dzikiej dla umówienia się.

Zawiadaniem interessowaną Publiczność, iż w dniu 8 m. i r. b. o godzinie 5 z południa na placu Muranowskim sprzedanym zostanie Koćz nowy mało używany, zielono lakierowany, z wszelkimi rekwiizytami, z fordeklem, a to przez publiczną licytację za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mającemi. — *Edward Marjewski* Komornik.

### DONIESIENIA z BIÓRA INFORMACYJNEGO.

Zadana jest pożyczka 30,000 złp: na Dobra 8 mil od Warszawy odległe, z korzystnymi warunkami, życzący takową wypożyczyć, bliższą wiadomość w Biórze Informacyjnem powziąć może.

Zegarek Damski repeter, Bregueta poręczonym do sprzedania.

Pewna osoba wyjeżdżająca w tych dniach do KARLSBADU, życzy sobie znaleźć towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

KABETA podwójna, mało co używana, zupełnie świeża, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość bliższą powziąć można w Biórze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 15. TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Matężstwo chyłone*, *Staruszkiewiczowie*, *Doktor Damski*.